

# Stołeczny Magazyn POLICYJNY

MIESIĘCZNIK NR 9/2006



ZPORR  
Zintegrowany Program  
Operacyjny  
Rozwoju Regionalnego



## WYJĄTKOWI nie tylko w służbie

Ratując czyjeś życie, często narażają swoje. Są wytrwali i konsekwentni. Potrafią rozwikłać najbardziej skomplikowane sprawy, nawet sprzed 20 lat. Policjantami czują się nie tylko w czasie służby. Potrafią bezbłędnie „wyłować” z tłumu przestępców. Doskonałą umiejętności. Dochodzą do perfekcji w stosowaniu technik kryminalistycznych.

Są sprawni i wysportowani, o czym świadczą mistrzowskie tytuły.

To **STOŁECZNI POLICJANCI**.

Potwierdzają to zdarzenia i fakty, jakie miały miejsce w ostatnim czasie. Dobre wyniki osiągnięte przez Komendę Stołeczną Policji są doceniane przez nadrzędne instytucje, ale przede wszystkim obywateli.

Szczegóły w „Stołecznym Magazynie Policyjnym”

**Stołeczny policjant wicemistrzem świata w kolarstwie. Więcej: s. 3**

**Nowe mundury dla Policji. Więcej: s. 5**



## Kierownictwo KSP



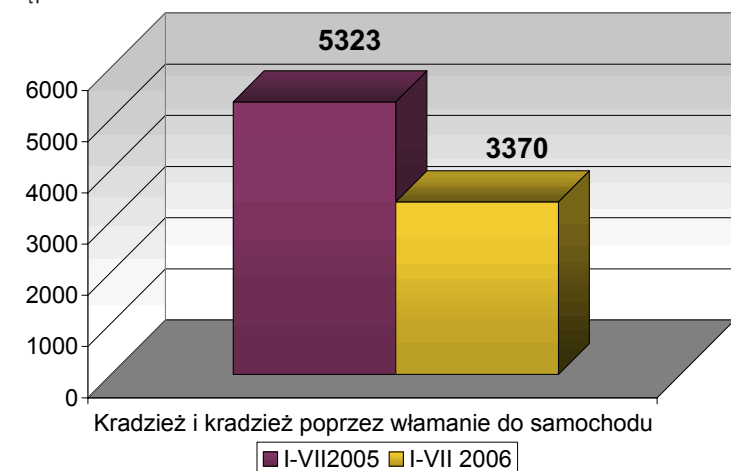
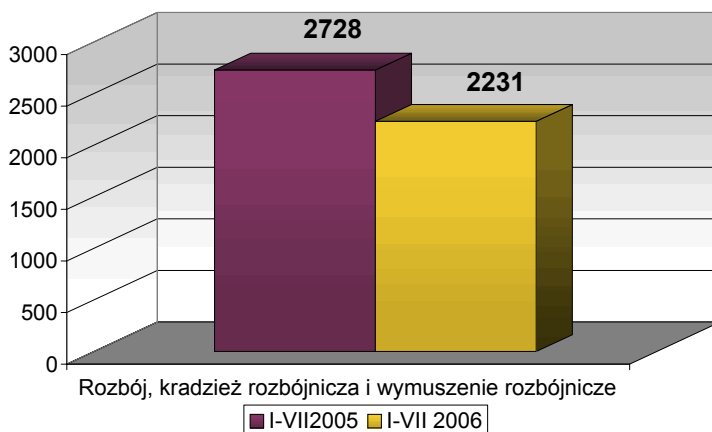
Komendant Główny Policji z dniem 16 sierpnia 2006 r. powierzył pełnienie obowiązków zastępcy komendanta stołecznej Policji ds. logistyki insp. Romanowi Starzomskiemu.

Inspektor Roman Starzomski był od maja 2005 r. dowódcą Oddziału Prewencji KSP, a wcześniej przez 13 lat naczelnikiem Wydziału Zaopatrzenia Komendy Stołecznej Policji. W Policji pracuje od 1991 r.

## Spada przestępczość na terenie KSP

Od stycznia do lipca bieżącego roku stołeczni policjanci odnotowali znaczny spadek przestępczości. Mniej rozbojów, kradzieży z włamaniem, kradzieży samochodów, więcej ujawnionych przestępstw narkotykowych i gospodarczych.

Zmniejszyła się liczba przestępstw przeciwko mieniu o prawie 9.000, tj. o 18%. Dane te dotyczą nie tylko samej stolicy, ale i 9 powiatów okołowszawskich. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku na terenie działania Komendy Stołecznej Policji odnotowano o 18,2% mniej rozbojów, kradzieży rozbójniczych i wymuszeń rozbójniczych. O 20% spadła liczba kradzieży cudzej rzeczy. W porównaniu z rokiem ubiegłym było ich mniej o prawie 4.800. Mniej również odnotowano kradzieży z włamaniem. Przez ostatnie siedem miesięcy przyjęto 8.594 takich zgłoszeń, tj. spadek o prawie 30%. O 10% mniej odnotowano bójek i pobić. Najlepsze wyniki uzyskano w zakresie zwalczania przestępczości samochodowej. Kradzieży samochodów i kradzieży z włamaniem do samochodu było mniej o prawie 37%. W liczbach bezwzględnych jest to spadek o 1.953 takie przestępstwa.

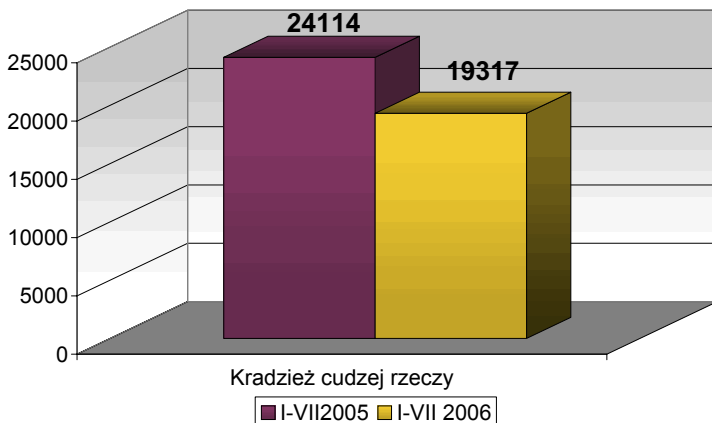


Warto zauważyć, że ogółem o prawie 15% spadła liczba wszystkich przestępstw o charakterze kryminalnym. Od stycznia do lipca br. odnotowano ich 52.665 (spadek o 9.139 w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego).

Minione siedem miesięcy to więcej niż przed rokiem ujawnionych przestępstw narkotykowych. Stołeczna Policja stwierdziła 2.959 przypadków posiadania lub handlu środkami odurzającymi (w analogicznym okresie roku ubiegłego 2.659). Zatrzymano 1.893 podejrzanych, w tym 252 nieletnich. Wobec 1.624 osób skierowano już wnioski o akt oskarżenia.

Więcej ujawniono również przestępstw gospodarczych. W ciągu ostatnich miesięcy stwierdzono 4.360 takich przestępstw (o 114 więcej niż w roku ubiegłym). Stołeczni policjanci zanotowali mniej wypadków drogowych i co najważniejsze tych najtragiczniejszych w skutkach. W tym roku na stołecznych drogach zginęło 138 osób w 8.648 wypadkach (w ubiegłym roku zginęło ich 194 w 8.778 wypadkach).

*Anna Kędzierzawska, Zespół Prasowy KSP*



### STOŁECZNY MAGAZYN POLICYJNY

Miesięcznik

9/2006

Wydawca: Komenda Stołeczna Policji  
ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

Adres:

„Stołeczny Magazyn Policyjny”  
Gabinet Komendanta Stołecznej Policji  
ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa  
e-mail: redakcja@policja.waw.pl

Telefony: redakcja 603-88-04, 603-88-01

fax: 603-60-04

Druk: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie  
Redakcja zastrzega sobie prawo doboru tekstów  
oraz dokonywania w nich zmian.

# Stołeczny policjant wicemistrzem świata w kolarstwie

**Sierż. szt. Janusz Królikowski z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII został wicemistrzem świata w kolarstwie szosowym. Mistrzostwa wszystkich służb mundurowych, w dyscyplinach sportowych, jakie są rozgrywane na nowożytnych olimpiadach odbyły się w Sao-Paulo w Brazylii. Stołeczny policjant był jedynym przedstawicielem polskiej policji w tej konkurencji.**

W corocznych mistrzostwach biorą udział przedstawiciele służb mundurowych z różnych zakątków świata. Sierż. szt. Janusz Królikowski z KRP VII miał reprezentować nasz kraj w kolarstwie szosowym w konkurencjach jazdy na czas i wyścigu ze startu wspólnego.



Jednakże ze względu na napiętą sytuację w mieście, gdzie przed dwoma miesiącami zginęło 60 policjantów z rąk mafii, rozegrano jedynie wyścig szosowy ze startu wspólnego. W szranki stanęli reprezentanci służb mundurowych z całego świata, najwięcej z Ameryki Południowej.

– Wyścig był niezwykle trudny ze względu na wysoką temperaturę – relacjonuje Janusz Królikowski. – Stromy, kilkukilometrowy podjazd powtarzał się na każdej rundzie. Od począt-

ku wyścigu były próby ucieczek i odskoków. Nie miałem nikogo do pomocy. Dwa razy kasowałem ucieczki, a 10 km przed metą zobaczyłem, że wszyscy są bardzo zmęczeni i to jest moja szansa. Zaatakowałem pod górę. Doskoczył do mnie reprezentant Brazylii, ale jechałem bez zmian 300 m przed końcem podjazdu. Brazylijczyk ostro zaatakował i mnie wyprzedził. Na prostej, prowadzącej do mety, nie wystarczyło mi odległości, by go dogonić. W efekcie zająłem drugie miejsce i zdobyłem tytuł WICEMISTRZA ŚWIATA. Pierwszy tytuł wicemistrza świata w kolarstwie szosowym Janusz Królikowski otrzymał w 2005 r. w Kanadzie. Z powodzeniem obronił tytuł w tym roku.

– Mój sukces nie byłby możliwy, gdyby nie przychyłność moich przełożonych, którym serdecznie dziękuję. Dziękuję również NSZZ Policjantów, moim kolegom z pracy i strażnikom, z którymi chodzę w patrolu szkolnym.

To nie jedyne sukcesy sportowe stołecznego policjanta. Jest on również zapalonym uczestnikiem wyścigów psich zaprzęgów w konkurencji BikeJoring. Zawody są rozgrywane w terenie (tak jak MTB). Pies rasy Greyster biegnie w spe-

cialnej uprzęży i ciągnie na smyczy z amortyzatorem w środku kolarza-Maszera. Kolarz nie może wyprzedzić psa. Wyścigi rozgrywane są na czas. Zaprzęg na dystansach sprinterskich osiąga prędkość 45 km/h. Janusz Królikowski jest w tej dyscyplinie aktualnym Mistrzem Polski oraz zajmuje czwarte miejsce na świecie. W październiku br. wystartuje w tej konkurencji w Mistrzostwach Europy we Francji, a w grudniu w Mistrzostwach Świata, rozgrywanych w Niemczech. Sierż. szt. Janusz Królikowski pracuje w Sekcji Prewencji Komendy Rejonowej Policji na Pradze Południe. Z Policją związany od 14 lat. Ma żonę i dwójkę dzieci. Sportem zaraził swojego syna, który również startuje w wyścigach psich zaprzęgów.



*Elżbieta Sandecka-Pultowicz*

## Udana akcja

**To była głośna sprawa o wymiarze międzynarodowym. Pobicie dzieci dyplomatów rosyjskich postawiło w stan gotowości „kryminalnych” ze stołecznej Policji. Rozwikłanie okoliczności tego zdarzenia i ujęcie sprawców było nie tylko sprawą honoru, ale przede wszystkim udowodnieniem, że żaden przestępca nie może czuć się bezkarny.**

Stołeczni policjanci w sierpniu br. zatrzymali mężczyznę, podejrzanego o udział w pobiciu dzieci dyplomatów rosyjskich w lipcu ubiegłego roku na warszawskim Mokotowie. To już 5 osoba zatrzymana w związku z tą sprawą. Wcześniej aresztowano trzech mężczyzn za paserstwo i posiadanie narkotyków oraz jedną za rozbój.

Postępowanie w tej sprawie toczyło się bardzo intensywnie. W trakcie kilkunastu miesięcy prowadzonego postępowania stołeczni policjanci



zatrzymali aż 23 osoby do wyjaśnienia, przesłuchali ponad 40 świadków. Przeglądali zapisy z kamer monitoringu usytuowanego w pobliżu miejsca zdarzenia. Policjanci z Wydziału Kryminalnego, Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KSP i Komendy Rejonowej Policji Warszawa II (Mokotów, Wilanów, Ursynów) rozpytywali mieszkańców, właścicieli pobliskich sklepów, kierowców autobusów – wszystko po to, by jak najszybciej dotrzeć do sprawców przestępstwa. Ustalili też dokładny przebieg zdarzenia. Zgłoszenie o przestępstwie dotarło do Komendy Stołecznej Policji o godzinie 21.36. Z telefonicznej informacji przekazanej przez pracownika ambasady wynikało, że do zdarzenia doszło 3,5 godziny wcześniej. Wtedy to grupa młodych mężczyzn zaatakowała idących ulicą chłopców. Kilkrotnie ich uderzono i odebrano telefony oraz pieniądze.

Wszystkie czynności w tej sprawie prowadzone były pod nadzorem mokotowskiej Prokuratury Rejonowej. Zaraz po napadzie zatrzymano trzy osoby, które aresztowano pod zarzutem paserstwa i posiadania narkotyków. Przy całej trójce odnaleziono przedmioty pochodzące z rozbju.

Cały czas jednak policjanci pracowali nad wykryciem sprawców rozbju. Weryfikowano zdobyte informacje na temat przestępstwa. Każdy dzień pracy odsłaniał nowe istotne wątki w prowadzonej sprawie. Policjanci ustalili, że sprawcami pobicia dzieci dyplomatów rosyjskich są: Filip P. (l. 19) i Paweł B. (l. 21). Pierwszego z tej dwójki zatrzymano w połowie grudnia ubiegłego roku. Przedstawiono mu zarzut współudziału w rozbju i aresztowano. Drugi natomiast ukrywał się przed Policją. Kryminalni sprawdzali wszystkie miejsca, w których mógł przebywać, także za granicą. Sporządzono fotokomunikat i przesłano go do wszystkich jednostek Policji.

7 sierpnia br. około 1.00 w nocy policjanci z Wilanowa patrolując ulicę Czerniakowską zauważyli spożywającego alkohol mężczyznę. Wszystko wskazywało na to, że jest to właśnie poszukiwany przez stołeczną Policję Paweł B. Mężczyznę zatrzymano. Paweł B. przyznał się do udziału w przestępstwie. Jak wyjaśnił, pretekstem napadu były nieporozumienia osobiste, spór o dziewczynę. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

*Anna Kędzierzawska, Zespół Prasowy KSP*

# System Informacyjny Schengen – współpraca policji europejskich

**W garnizonie stołecznym, podobnie jak we wszystkich jednostkach w kraju, trwają prace nad realizacją kolejnych etapów przygotowywania Policji do wymogów Konwencji Wykonawczej do Układu z Schengen. Stołeczna Policja przeprowadziła szkolenia z zakresu przepisów prawnych wynikających z Konwencji dla policjantów i wytypowanych pracowników cywilnych. Równolegle do szkoleń rozpoczęto proces dostosowania istniejącej infrastruktury informatycznej do wymagań Systemu Informacyjnego Schengen.**

Wydziały Dochodzeniowo-Śledczy oraz Teleinformatyki KSP przeprowadziły analizę stanowisk objętych dostępem do Systemu Informacyjnego Schengen, inwentaryzację infrastruktury teleinformatycznej oraz opracowały metody dostosowania sieci teleinformatycznych dla potrzeb SIS, a także określili zapotrzebowanie dla jednostek na stanowiska dostępne.

Policja nie będzie tworzyła oddzielnej infrastruktury informatycznej. Stanowiska mające dostęp do baz informacyjnych: Krajowego Systemu Informacyjnego Policji (KSIP), Krajowego Centrum Informacji Kryminalnej (KCIK), Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPIK), Państwowego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) – jest ich obecnie 573 – równocześnie będą miały dostęp do Systemu Informacyjnego Schengen. Nie mniej jednak konieczne jest doposażenie Policji w stanowiska dostępne tak, aby średnio jedno takie stanowisko przypadało na pięciu policjantów w garnizonie. Infrastruktura informatyczna rozbudowywana jest nie tylko ze względu na konieczność dostosowania jej do Systemu Informacyjnego Schengen. W niedługim czasie stołeczna Policja planuje uruchomienie kolejnych 350 stanowisk z dostępem do policyjnych baz danych, które w przyszłości będą miały również dostęp do zasobów informacyjnych Schengen.

Komenda Główna Policji planuje jeszcze w tym roku realizację zakupu 3 900 stanowisk. Zakup ten finansowany jest z Funduszu Schengen, który został stworzony jako instrument pomocy państw członkowskich dla sfinansowania kompleksowych przedsięwzięć związanych z dostosowaniem policyjnej infrastruktury teleinformatycznej do współpracy z europejskimi systemami informacyjnymi. Część z tych stanowisk trafi do garnizonu stołecznego jeszcze w tym roku lub na początku przyszłego. Zakłada się, że w wyniku dostosowania polskiej Policji do wymogów KWS w garnizonie stołecznym będzie około 2 tys. stanowisk dostępowych do baz danych.

Aby System Informacyjny Schengen działał sprawnie i pozwalał na szybką wymianę informacji, nie wystarczy tylko pozyskać i udostępnić nowe stanowiska. Trzeba rozbudować dotychczasową infrastrukturę Policyjnej Sieci Transmisji Danych (PSTD), która umożliwi obsługę tych stanowisk. Należy zapewnić właściwą szerokość pasma do wszystkich jednostek, nawet najdalej usytuowanych posterunków oraz zastosować odpowiednie urządzenia sieciowe wraz z ich konfiguracją, pozwalające na sprawne przesyłanie informacji do stanowisk dostępowych. Proces ten jest realizowany sukcesywnie w miarę wzrostu ilości stanowisk dostępowych.

*Justyna Stachniewicz*

## Bazy danych Systemu Informacyjnego Schengen

System Informacyjny Schengen umożliwia wymianę informacji pomiędzy państwami obszaru Schengen o osobach nieposiadających prawa wjazdu na terytorium któregoś z tych państw, osobach poszukiwanych, osobach wymagających ochrony policyjnej, świadkach zeznających przed sądami oraz osobach w stosunku, do których prowadzony jest tzw. nadzór niejawni. Ponadto system ten umożliwi wymianę informacji dotyczących skradzionych pojazdów, zaginionej broni, skradzionych i zagubionych dokumentów osobistych oraz zarejestrowanych numerów banknotów.

Krajowa jednostka SIS połączona jest z komputerową bazą danych o osobach niepożądanych na terenie państw Schengen. Wymiana informacji możliwa jest za pośrednictwem jednostki centralnej (C-SIS) w Strasburgu.

## Jak będą oceniane komendy wojewódzkie?

**Zmienia się zasady oceny komend wojewódzkich Policji. Nowy system oceny do końca czerwca testowały wszystkie jednostki wojewódzkie, w tym Komenda Stołeczna Policji. Po ewentualnych korektach praca policjantów będzie weryfikowana na nowych zasadach. Komenda Główna Policji pracuje nad projektem od grudnia 2005 r. Nowy system pozwoli z jednej strony uwzględnić specyfikę regionów, a z drugiej umożliwi rzetelne wskazanie liderów w walce z przestępczością.**

Twórcy nowych zasad, poza punktowym systemem oceny efektywności i skuteczności Policji, dużą wagę położyli na wyniki badań opinii społecznej, które stanowiąc będą nawet 30% oceny każdej jednostki. Badania opinii społecznej będą prowadzone w każdym województwie raz w roku na losowej, reprezentatywnej próbie 17.000 dorosłych Polaków (po ok. 1000 respondentów na województwo) w wieku 15 i więcej lat. Wyloniona w wyniku przetargu instytucja badawcza prawdopodobnie w styczniu 2007 roku zrealizuje to badanie. Wyniki będą znane w I kwartale 2007 roku.

Inną nowością w nowym systemie oceny KWP jest włączenie do statystyk wykroczeń. Ma to doprowadzić do zmniejszenia, najbardziej dokuczliwej,

przestępczości pospolitej. Łączne liczenie przestępstw i wykroczeń wyeliminuje „poprawianie” statystyk, w których zaniża się wartość strat lub rejestruje uszkodzenia mienia zamiast włamań.

Praca policjantów będzie oceniana na podstawie ich aktywności w zmniejszaniu zagrożenia i zwiększaniu skuteczności w zakresie następujących przestępstw: przestępczość rozbójnicza; kradzieże, kradzieże z włamaniem, uszkodzenie mienia, bójki i pobicia, śmiertelne ofiary wypadków drogowych, przestępczość narkotykowa.

Wyniki za poszczególne kwartały nie będą sumowane. Każdy kwartał będzie oceniany oddzielnie, co ma wykluczyć okresowe spadki aktywności na rzecz ciągłej, utrzymującej się na wysokim poziomie pracy policjantów.

Nowy system oceny będzie pomocny przy budowie zasad nagradzania i przyznawania dodatkowych środków na nagrody dla policjantów w garnizonach, które osiągną najlepsze wyniki. Wysokość funduszu nagród wzrosła w 2006 roku do 100 milionów złotych.

Pilotażowy system efektywności i skuteczności komend wojewódzkich Policji (część statystyczna) został zakończony w czerwcu br. Testowanie projektu w praktyce ukazało jego pluse i minusy. Na tej podstawie zostaną wprowadzone ewentualne korekty, a o terminie wprowadzenia w życie nowego systemu ocen zadecyduje komendant główny Policji.

*Elżbieta Sandecka-Pultowicz*  
*Wykorzystano materiały KGP*

# Prawa człowieka z perspektywy działania Policji

**Problematyka przestrzegania i ochrony praw człowieka nie jest dla policjantów zagadnieniem nowym, ale często jest traktowana z pozycji mniej istotnego dodatku w ramach wykonywania czynności służbowych.**

Z założenia jest to mylne rozumowanie. Zgodnie z art. 14 ust 3 Ustawy o Policji *Policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.*

Z cytowanego zapisu wynika, że zasada ta nie dotyczy tylko niektórych interwencji lub wybranej grupy osób, ale zgodnie z przyjętą normą rozciągnięta jest na całokształt postępowania policjanta. Wymaga się od funkcjonariusza przestrzegania praw człowieka zapisanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ich ochrony oraz właściwego podejścia do osób, z którymi się styka w ramach wykonywania zadań służbowych, tj.: pokrzywdzonych lub innych zgłaszających się o pomoc, świadków, a także podejrzanych o popełnienie czynów zabronionych z punktu widzenia obowiązującego w naszym kraju prawa.

Nie trzeba przypominać, że Konstytucja jest najwyższym prawem w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 8 Konstytucji). Ma ona pierwszeństwo przed ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami czy aktami prawa miejscowego (art. 87 Konstytucji).

Policjanci powinni być świadomi tego, że właśnie w tym najważniejszym dokumencie zaznaczono pozycję praw człowieka.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Wolność prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, wskazuje się na zakres przedmiotowy wolności i praw:

- osobistych,
- politycznych,
- ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych.

Upowszechnianie praw człowieka w działaniu Policji należy do zadań Pełnomocnika ds. Ochrony Praw Człowieka, ustanowionego Decyzją Komendanta Stołecznego Policji nr 347/04. Wprowadzenie tego rodzaju instytucji ma służyć dbaniu o przestrzeganie przez policjantów obowiązujących standardów w tej dziedzinie.

*Respektowanie praw i wolności człowieka w działaniu Policji jest, w tym roku, przedmiotem spotkań Pełnomocnika Komendanta Stołecznego ds. Ochrony Praw Człowieka z kierownictwem jednostek i komórek organizacyjnych Komendy Stołecznego Policji. Wizytowane są również pomieszczenia dla osób zatrzymanych.*

Ponadto Pełnomocnik inicjuje w zależności od istniejących potrzeb tematyczne szkolenia z różnego zakresu, np. wykłady na temat przeciwdziałania szeroko pojętej dyskryminacji, problematyki ofiar, sytuacji cudzoziemców poszukujących prawnej ochrony w Polsce, uniwersalnego systemu praw człowieka itp. Ścisłe współpracuje na tej płaszczyźnie z Wydziałem Doskonalenia Zawodowego KSP.

Podjęte działania w zakresie diagnozy wybranych zjawisk w obszarze działania Policji, np. analizę sposobu podejścia policjantów do ofiar przestępstw w oparciu o wcześniej założoną metodologię badań oraz przygotowane narzędzie badawcze. Wymienione opracowanie przesłano do jednostek terenowych, celem wykorzystania do projektowania bardziej skutecznych rozwiązań wobec tej grupy osób, z którymi Policja, na co dzień ma do czynienia.

Pełnomocnik, poza wymienionymi działaniami, systematycznie przekazuje materiały instruktażowo-szkoleniowe. Zamiarem jest wspomaganie procesu doskonalenia zawodowego policjantów na rzecz kształtowania właściwej praktyki policyjnej, wywodzącej się z posiadania rzetelnej wiedzy z dziedziny praw człowieka (zakres zadań Pełnomocnika oraz wykaz najważniejszych instytucji działających na rzecz upowszechniania praw człowieka zawarto na stronie internetowej KSP, pod hasłem: Struktura – Wydziały – Stanowisko Samodzielne ds. Ochrony Praw Człowieka i Praw Ofiary KSP).

Pełnomocnik kieruje się zasadą dbałości o właściwe komunikowanie się z komórkami i jednostkami organizacyjnymi Komendy Stołecznego Policji. Na bieżąco przekazuje informacje monitorowane w prasie. Przesyła pisemne relacje do jednostek i komórek organizacyjnych KSP z udziału w konferencjach oraz seminariach. W ten oto sposób, m.in. upowszechniana jest problematyka praw człowieka, a zwłaszcza poprzez wskazywanie istniejących trendów w tej dziedzinie.

Podsumowując znaczenie praw człowieka w działaniu Policji, nasuwa się istotny wniosek, tj. policjant w toku wykonywania czynności służbowych musi kierować się zasadą, że organy władzy publicznej (w tym przypadku wykonawczej – organy ścigania) działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji). Funkcjonariusz, przystępując do interwencji, ma obowiązek:

- znać swoje uprawnienia,
- przestrzegać trybu postępowania przewidzianego dla danej sytuacji,
- wskazywać podstawę prawną oraz przyczynę faktyczną podjęcia czynności,
- posiadać właściwą postawę zachowania się wobec każdego człowieka, zgodnie z obowiązującymi zasadami, w tym etyki zawodowej policjanta.

Prezentowane powyżej podejście w sposób istotny legitymizuje działanie policjanta, przeciwdziałając arbitralności funkcjonariusza publicznego, służy wzmocnieniu zaufania do Policji, jako instytucji służącej społeczeństwu, mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

*mgr insp. Bogumiła Bogacka-Osińska*

## Nowe mundury dla Policji

**Trwają prace nad wejściem w życie ustawy o modernizacji Policji, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej w latach 2007-2009. Biuro Logistyki Policji KGP, w ramach zakładanego programu modernizacji będzie prowadziło działania zmierzające do dostosowania obecnego umundurowania do potrzeb poszczególnych formacji.**

Konieczność zmian w umundurowaniu policjantów wynika z dynamicznie rozwijającego się rynku nowoczesnych tkanin oraz zmieniających się potrzeb poszczególnych służb. Nowoczesne włókiennictwo oferuje materiały o wysokich parametrach użytkowych. Na pewno wpłynie to na komfort pracy policjantów, a także podniesienie ich sprawności podczas wykonywania czynności służbowych.

Obecnie Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego KGP zgromadziło opinie użytkowników z poszczególnych jednostek organizacyjnych Policji na temat potrzeb i oczekiwań policjantów w zakresie estetyki i funkcjonalności nowego umundurowania. Niezależnie od tego, Biuro Komunikacji Społecznej KGP przeprowadziło badania „fokusowe” na reprezentatywnej grupie policjantów na temat oczekiwań funkcjonariuszy, co do nowego umundurowania.

Wyniki powyższych sondaży posłużą do opracowania założeń do konkursu na wzory mundurów, który zostanie ogłoszony we wrześniu br.

W chwili obecnej prowadzone są prace przygotowawcze, związane z wyborem odpowiedniego trybu, zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 19, poz. 177 z późn. zm.), przygotowaniem regulaminu konkursu oraz harmonogramu prac zmierzających do wypracowania i wdrożenia nowych wzorów.

Wyłoniony w drodze konkursu wzór umundurowania będzie testowany przez kilka miesięcy, po czym zostaną wprowadzone poprawki sugerowane przez użytkowników próbnej partii.

Planuje się, że nowe mundury policjanci będą mogli założyć w przyszłym roku.

*oprac. Elżbieta Sandecka-Pultowicz*

# Samobójstwo policjanta

**Analizując osiem ostatnich lat liczba samobójstw w polskiej Policji systematycznie spada, ale w tym czasie zabiło się aż 180 policjantów. Co roku na taki krok decyduje się średnio 25-30 na sto tysięcy funkcjonariuszy. To blisko dwa razy więcej, niż wynosi wskaźnik samobójstw w Polsce (13-15 przypadków na sto tysięcy osób). W roku ubiegłym takich tragicznych zdarzeń było 12. Dane o próbach samobójczych są trudne do określenia, ale jest ich dużo więcej niż udanych samobójstw.**

W związku z tak drastycznym zdarzeniem, jakim jest samobójstwo, przełożeni oraz koledzy policjanta doświadczają napiętnowania. Pojawiają się obawy, że inni będą obarczać ich odpowiedzialnością za to, co się stało, że zaczną się wyczerpujące kontrole prowadzone przez pracowników inspekcji. Szybko powstające plotki mogą zawierać opinie w stylu „nasza komenda jest wylęgarnią samobójców” itp. W komentarzach kolegów i przełożonych tego, który odszedł, wyczuwalny jest strach i niedowierzanie, a także poczucie wstydu za czyn kolegi. Niektórzy doświadczają poczucia winy, że nie zauważyli sygnałów mogących świadczyć o zamiarze samobójczym. Często są pytania: „Co mogliśmy zrobić?”, „Dlaczego tak postąpił?” Środowisko, w którym żył i pracował samobójca, zazwyczaj czuje się odpowiedzialne za jego śmierć. Wiąże się to także z uczuciami złości na całą sytuację i żalu, że nie można było jej zapobiec.

Jednym z najczęściej spotykanych komentarzy dotyczących samobójstwa jest stwierdzenie, że w jego ostatnich zachowaniach nie było ewidentnych oznak złego samopoczucia, nie sygnalizował zamiaru odebrania sobie życia.

Policjant, który podjął decyzję o samobójstwie, do końca stara się utrzymywać pozę twardego człowieka. Polega to na nie okazywaniu emocji (ich okazywanie w opinii wielu policjantów uchodzi za przejaw słabości). Taka postawa wynika z głębokiego przekonania dotyczącego radzenia sobie z własnymi problemami. Przekonanie to można streścić następująco: „radź sobie sam!”.

Policjant przez większość służby przechodzi trening kontroli. Jest to umiejętność opanowywania i radzenia sobie z każdą sytuacją. Oprócz przejmowanej od kolegów pozy „twardziela” otrzymuje w prezencie legitymację i broń palną, która stanowi narzędzie pomagające w przejmowaniu i utrzymywaniu kontroli nad ludźmi i sytuacjami. Zawodowa poza wraz z przynależnymi jej gadżetami pomaga policjantowi w egzekwowaniu posłuszeństwa. Kiedy sytuacja wymyka się spod kontroli słownej i fizycznej, pojawia się opcja ostateczna – broń.

Zaczyna się najczęściej od problemów osobistych: konflikty małżeńskie, problemy w relacjach z teściami, dziećmi, choroby dzieci lub współmałżonka. Ogromne napięcie emocjonal-

ne zostaje przenoszone do służbowej codzienności, czyli do środowiska, które zazwyczaj nie sprzyja ujawnianiu bolesnych uczuć. Policjanta otaczają koledzy i przełożeni, którzy zgodnie utrzymują fasadę twardych ludzi. Jeżeli nie dojdzie do szczerzej rozmowy z kolegą lub przełożonym, policjant zamyka się w sobie i gra dalej rolę twardego. Przychodzą jednak momenty, w których opisane mechanizmy kontroli i tłumienia niechcianych uczuć zostają osłabione. Wówczas można zaobserwować u policjanta zwiększoną drażliwość, pozornie nieuzasadnione poirytowanie w kontaktach z petentem, wybuchy agresji lub etapy wyłączenia z codziennych zawodowych czynności. Faza ta może trwać nawet kilkanaście miesięcy.

W środowisku „twardych ludzi” przesadna stanowczość i agresja przychodzi łatwiej i są bardziej akceptowane niż płacz w obecności kolegów, lub prośba o umożliwienie kontaktu z psychologiem.

W międzyczasie policjant zaczyna nabierać przekonania, że jego sytuacja jest beznadziejna i żadne działania nie przyniosą zmiany na lepsze. W trakcie służby musi utrzymywać maskę twardego, problemy nie znikają, a broń jest pod ręką... Rzeczywistość ulega powolnemu lecz nieubłaganemu zawężeniu. Codzienne niepowodzenia urastają do rangi tragedii. Pojawiają się fantazje na temat „rzucenia tego wszystkiego” lub „ostatecznego rozwiązania wszystkich problemów”. Fantazje te krążą wokół dokonania samobójstwa siebie, wyboru sposobu, narzędzia, miejsca. Można powiedzieć, że fizyczne popelnienie samobójstwa jest poprzedzone wielokrotnym jego popelnieniem w umyśle. Komunikaty słowne dotyczące planowanego czynu, o ile w ogóle się pojawiają, są bardzo dyskretne, nieśmiałe i kierowane głównie do przyjaciół. Są to komentarze dotyczące służby, np. „mam tego wszystkiego dość”, „czasem mam ochotę strzelić sobie w łeb”. O wiele częściej można zaobserwować, że policjant stał się bardziej drażliwy, agresywny w kontaktach z innymi. Taka zmiana zachowania jest również komunikatem. Wiele samobójstw popelnianych jest po spożyciu alkoholu. Alkohol na pozór ułatwia opanowanie problemów emocjonalnych i w większych dawkach drastycznie zmienia świadomość oraz może być wyzwalaczem zachowań gwałtownych. Niewątpliwie



ułatwia wykonanie tego, czego w stanie trzeźwości nigdy byśmy nie zrobili.

U tych, którzy usiłovali lub popełnili samobójstwo można zauważyć w miarę jednolite wzory zachowania. Najczęściej używanym narzędziem jest broń palna. Jest to, oprócz miejsca zdarzenia, bardzo ważny wskaźnik tła motywacyjnego samobójstwa. Brent Turvey – kryminalistyk zajmujący się między innymi tworzeniem profili psychologicznych sprawców przestępstw z użyciem przemocy – twierdzi, że w przypadku samobójstw policjantów, zarówno wybór miejsca czynu, jak też sposób zadania sobie śmierci są istotnymi przesłankami wnioskania, jakie było podłoże podjęcia decyzji o samobójstwie. Z uwagi na fakt, że samobójstwo jest zawsze aktem ekstremalnej agresji, z tym, że skierowanej przeciwko sobie, w analizie takiego zdarzenia znajdują zastosowanie wyniki badań nad wzorcami zachowania sprawców zabójstw. Jeżeli policjant popełnia samobójstwo w pomieszczeniach służbowych używając do tego broni palnej służbowej, można przyjmować, że w jego percepcji istotną rolę w przebiegu zamachu samobójczego odegrały między innymi narastające od dłuższego czasu problemy zawodowe. Turvey twierdzi również, że broń palna jest najczęściej spotykanym narzędziem służącym do popelnienia samobójstwa, ponieważ w podkulturze policyjnej postrzegana jest jako substytut władzy i kontroli sprawowanej przez policjanta nad innymi, w tym nad sobą samym. Broń pełni

	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
samobójstwa dokonane	27	31	25	24	25	17	19	12
próby samobójcze	—	—	—	—	9	8	8	6

Analiza dokonanych samobójstw oraz podjętych prób samobójczych przez policjantów. Wydane przez Zespół Psychologa Koordynatora KGP. Warszawa 2006 r.

funkcją symboliczną również z uwagi na fakt, iż jej używanie w sytuacji ekstremalnej akceptuje większość członków policyjnej społeczności.

Ogromnie trudno jest przewidzieć, czy i kto z policjantów może popełnić samobójstwo. Jedno z badań wykazało, że jedynie w 55% udało się przewidzieć, że ktoś popełni samobójstwo. Badanie to było wykonane na próbie 4800 pacjentów psychiatrycznych. Wydaje się, że w przypadku policjantów, przełożony zainteresowany zapobieżeniem samobójstwu musiałby zauważyć sygnały świadczące o podwyższonym ryzyku jego wystąpienia. Do tego potrzebny jest stały kontakt z podwładnymi oraz wiedza na temat składników tzw. syndromu presuicydalnego, czyli specyficznego stanu psychicznego, którego pojawienie się może świadczyć o niebezpieczeństwie podjęcia próby samobójczej. Składniki tego syndromu to:

- ograniczenie życia psychicznego, czyli zawężenia w sferze osobistych możliwości, przeżywanych emocji, kontaktów z innymi ludźmi, wyznawanych wartości (postrzeganie siebie jako osoby nie potrafiącej stawiać czoła problemom, dopatrywanie się negatywnych skutków własnych działań, poczucie osaczenia i osamotnienia, ogólne zobojętnienie),
- tłumienie agresji i skierowanie jej przeciwko sobie,
- fantazje samobójcze.

Warto podać przykłady sygnałów mogących świadczyć o zamiarach samobójczych. Sygnały te można odnaleźć w wypowiedziach ustnych lub pisemnych, np. nagraniach, pamiętnikach, listach, lub zachowaniu.

1. Przygotowania do odejścia, szczególnie nieoczekiwane i nieadekwatne do aktualnej sytuacji życiowej. Przykładem może być niewytłumaczalne rozdawanie przedmiotów osobistych lub zabezpieczanie przyszłości dzieci, a nawet zwierząt.

2. Wyrażanie chęci odejścia, emocjonalne oddzielenie się od codziennych spraw, na przykład mówienie o sobie i bliskich w czasie przeszłym: „To wszystko jest już bez znaczenia. Byłeś dla mnie naprawdę ważny. Wybacz, jeśli odejdę...”

3. Okazywanie braku nadziei. Wypowiedzi np.: „To niczego nie zmieni”, „Nie widzę już sensu...”. Brak nadziei może być okazywany poprzez zaprzestanie działań, które są konieczne do podtrzymania życia, np. leczenia szpitalnego, terapii psychologicznej.

4. Okazywanie dużego napięcia emocjonalnego i bólu, w tym fizycznego. Wypowiedzi: „Nie mogę tego znieść”, „To zbyt wiele dla mnie”.

5. Zainteresowanie sprawami śmierci, umiarkowanie, sposobami odbierania sobie życia. Mogą pojawić się bezpośrednie próby zdobycia broni palnej, amunicji, przedmiotów potencjalnie niebezpiecznych.

6. Działania mające na celu zapobieżenie odratowaniu. Mogą to być: zamykanie drzwi, przebywanie w miejscach odludnych, kłamanie na

temat aktualnego miejsca pobytu, aranżowanie sytuacji, w których możliwe będzie pozostanie w samotności.

7. Dowody na to, że osoba ma świadomość wysokiej „skuteczności” określonego środka, np. leków, narkotyku, itp.

8. Uprzednie próby samobójcze.

9. Uprzednie grożenie samobójstwem, podejmowanie gestów samobójczych, np. zabawa bronią palną z jednoczesnym głośnym komentowaniem możliwości zastrzelenia się.

10. Stresujące wydarzenia lub znaczące straty w wymiarze osobistym lub zawodowym, np. rozwody, rozstania, bankructwo, zadłużenia, śmierć bliskich, udział w wypadkach lub innych zdarzeniach traumatycznych.

11. Poważna depresja lub inne zaburzenia psychiczne. W przypadku depresji należy pamiętać, że nie charakteryzuje się ona wyłącznie występowaniem długotrwałego przygnębienia czy braku zainteresowania dotychczasowymi codziennymi czynnościami. Dodatkowe oznaki depresji to przeżywanie intensywnego poczucia winy, utrata energii, spadek apetytu lub znacząca wahania wagi. Choroba ta ma tendencję do nawracania. Osoba cierpiąca na depresję może popełnić samobójstwo w okresie, w którym wydaje się, że wyzdrowiała, nabrała energii. Nagłe i niewytłumaczalne oznaki polepszenia samopoczucia mogą oznaczać, że decyzja o odebraniu sobie życia została już podjęta.

Próby samobójcze policjantów nie są oczywiście spotykane wyłącznie w Polsce. W zasadzie niemal każda policja spotyka się z tego typu problemami. Do psychologów docierają sygnały, że niekiedy zamiary samobójcze policjantów mogą być ukrywane. Motywacją tego jest ochrona godności kolegi lub podwładnego oraz troska o rodzinę w przypadku, kiedy wyszłoby na jaw, że policjant chciał popełnić samobójstwo. Poza swoim poczuciem napiętnowania, jakie znosi rodzina, pojawiają się także uczucia wstydu i przerażenia, których doświadczają najbliżsi współpracownicy samobójcy. Bardzo istotnym elementem przemawiającym za uznaniem zamachu samobójczego za nieszczęśliwy wypadek, np. przy czyszczeniu broni, są warunki ubezpieczenia. Zdarza się, że zawierają one wzmiankę, iż polisa nie obejmuje przypadków śmierci samobójczej. Dodając do tego wcale nie tak rzadkie problemy mieszkaniowe i finansowe statystycznej rodziny policyjnej, możemy łatwiej zrozumieć motywację do zdecydowanie niechętnego uznawania przypadku gwałtownej śmierci policjanta za akt samobójstwa, nawet, jeśli istnieją po temu wyraźne przesłanki.

*Dariusz Piotrowicz, psycholog*

*Zespół i Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw KSP*

#### Literatura:

Gelles, M.G. Psychological Autopsy: An Investigative Aid. [in:] Kurke M.I., Scrivner E.M. (1995) Police Psychology. Into 21-st Century.

Lawrence Erlbaum. Associates, Publishers, Hillsdale, New Jersey;

Rosenberg, M.L., Davidson, L.E., & Smith, J.C. (1988) Operational criteria for the determination of suicide. Journal of Forensic Sciences, 33, s. 1445-1456;

Turvey, B. (1999) Police Officers. Control, Helplessness and Suicide. www.corpus-delicti.com,

#### Statystyki:

- liczba zamachów samobójczych policjantów zakończonych śmiercią jest dwukrotnie wyższa niż w ogólnej populacji ludnościowej,
- samobójstwa popełniają przeważnie mężczyźni,
- największe zagrożenie samobójstwem występuje w przedziale wiekowym 20-40 lat,
- największe zagrożenie samobójstwem występuje wśród policjantów w przedziale od 4 do 15 roku służby,
- najczęściej wybieranym miejscem popełnienia samobójstwa jest mieszkanie policjanta samobójcy,
- najczęstszym sposobem dokonania zamachu samobójczego wśród policjantów jest użycie broni palnej.

W przypadku zauważenia u kolegi/koleżanki policjanta lub pracownika cywilnego zachowań niepokojących objawów wskazujących na przeżywanie problemów psychicznych, skontaktuj się z psychologiem opiekunem swojej jednostki, bądź zadzwoń pod numer **603-88-11**, lub **602-356-233**. W rozmowie z psychologiem możesz uzyskać dalsze wskazówki. Ponadto Zespół Psychologów KSP prowadzi szkolenia z zakresu psychoprofilaktyki suicydalnej (zagrożenie samobójstwem) i uzależnień. Więcej informacji w siedzibie Centrum Doboru Kadr, Al. Solidarności 126.

Jeśli wolisz kontaktować się z psychologiem bądź psychiatrą spoza resortu, możesz skorzystać z numerów kontaktowych Ośrodków Interwencji Kryzysowej bądź Poradni Zdrowia Psychicznego. W przypadkach nagłych możesz wezwać załogę Pogotowia Ratunkowego wybierając numer 999.

Ośrodki Interwencji Kryzysowej  
na terenie Warszawy:

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny**  
tel. 022 822 56 92

e-mail: pik@opschota.waw.pl

**Ośrodek Interwencji Kryzysowej ADAMUS,  
podstruktura Ośrodka Wspomagania  
Rodziny**

tel. 022 855 44 32

e-mail: oik-adamus@wp.pl

**Ośrodek Interwencji Kryzysowej**  
tel. 022 877 56 43, 0801 131 990

e-mail: oik\_warszawa@wp.pl

## Koniec z „policją krzakową”

Nadmierna prędkość jest przyczyną prawie 30% wypadków, w których życie traci tysiące osób. Dotychczasowa forma policyjnych kontroli drogowych „zza krzaków” jest mało skuteczna. Decyzją Komendanta Głównego Policji wprowadza się bezwzględny zakaz stosowania tej formy pełnienia służby. Od 1 września bieżącego roku nadzór nad drogą na całej długości prowadzony będzie przez policyjne radiowozy wyposażone w wideorejestratory.

Zgodnie ze zmienionym systemem pełnienia służby, statyczny pomiar prędkości będzie miał charakter czysto prewencyjny i będzie mógł być wykonywany jedynie według pewnych zasad. Miejsca pełnienia kontroli statycznych będą wyznaczone na podstawie wcześniejszej analizy stanu zagrożenia. Ich dobór ma się odbywać tak, aby podczas jej wykonywania policjanci i pojazd służbowy byli usytuowani w miejscu wyraźnie widocznym dla kierujących pojazdami nadjeżdżającymi z obu kierunków. Odpowiedzialnym za dobór miejsca prowadzenia kontroli, uzgodnionego w ramach odprawy służbowej, będzie każdorazowo wyznaczony imiennie dowódca patrolu. Będzie on każdorazowo

razowo zgłaszał dyżurnemu jednostki miejsca prowadzenia kontroli statycznej, spełniające wskazane wymagania, przed jej podjęciem. Policjanci, podczas wykonywania kontroli statycznej, mają obowiązek reagowania na wszystkie ujawnione przypadki łamania prawa, nie tylko przekroczenia dozwolonej prędkości jazdy.

Działania dynamiczne, o charakterze represyjnym, będą polegały na zastosowaniu wideorejestratorów w radiowozach (jest ich obecnie 110). Pozwoli to nadzorować ruch na całej drodze, a nie tylko w określonym miejscu. W poszczególnych województwach działaniami objęte będą wybrane drogi krajowe i wojewódzkie

w oparciu o analizę zagrożeń. Codziennie nadzorowi z wykorzystaniem wideorejestratorów powinny zostać poddane w każdym województwie 4 trasy na odcinkach po 200 km (w obszarze niezabudowanym tylko do zmroku). Patrole nie będą związane granicami administracyjnymi powiatów, czy w niektórych przypadkach – województw.

Szczególne sytuacje zarejestrowane podczas działań na bieżąco będą wykorzystywane w programach telewizyjnych. Może w ten sposób kierowcy uświadomią sobie zagrożenia wynikające z lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego.

*oprac. Elżbieta Sandecka-Pultowicz*

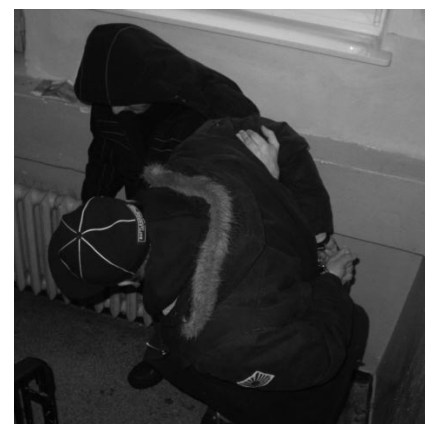
## Współczesny Sherlock Holmes

**„Poszukiwania” – tak potocznie nazywa się specjalne sekcje, referaty lub zespoły do spraw poszukiwań i identyfikacji zwłok w komendach. Praktycznie nie ma dnia, by policjanci z tych specjalnych komórek nie zatrzymali osób poszukiwanych. Czasami są to tzw. „alimenciarze”, ludzie do ustalenia miejsca pobytu, osoby do odbycia kary lub poszukiwani za różne przestępstwa.**

Kiedy do Warszawy docierają informacje o osobach poszukiwanych lub zostaje zgłoszone zaginięcie osoby, do akcji natychmiast wkraczają policjanci z „poszukiwań”. Specjalne komórki do spraw poszukiwań i identyfikacji zwłok wchodzi w skład sekcji kryminalnych w każdej warszawskiej komendzie. To właśnie „poszukiwania” są pierwszym ogniwem, który kieruje i nadaje bieg wszystkim działaniom. Takim Referatem w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa V kieruje kom. Filip Rembiszewski, który już od kilku lat zajmuje się „poszukiwaniami”.

Jak przyznaje kom. Rembiszewski, nie jest to łatwa praca. – **„Wymaga wielu poświęceń, ciężkiej, żmudnej, a czasem i bardzo długiej pracy. Jednak dobre rozpoznanie środowisk przestępczych, coraz lepsza technika, doskonała wiedza i doświadczenie funkcjonariuszy, którzy zajmują się poszukiwaniami przynoszą zawsze rezultaty”**. O pracy tych policjantów niewiele wiadomo, nikt nigdy nie mówi o czasie, jaki poświęcają danej sprawie. Mało kto wie, że właśnie „poszukiwacze” często rozwiązują najbardziej zawikłane zagadki. – **„Gdy do naszej komendy pod koniec ubiegłego roku przyszła kobieta, która zgłosiła zaginięcie córki od razu zakasaliśmy rękawy do pracy”** – relacjonuje kom. Rembiszewski. – **„To była bardzo ciężka sprawa, żadnych śladów, minimum wiadomości, pracowaliśmy nad nią bardzo intensywnie, aż w końcu trafiliśmy na pierwsze**

**informacje”** – dodaje. Policjanci z bielańskiego referatu do spraw poszukiwań po kilku tygodniach dotarli do mężczyzny, który mógł coś wiedzieć o zaginięciu dziewczyny. – **„Spotkanie z tym człowiekiem dało nam wiele do myślenia, zaczęliśmy zastanawiać się nad wątkiem zabójstwa, tylko znów nie mieliśmy żadnych śladów”** – opowiada Rembiszewski. Jego policjanci włączyli w te działania nie tylko sekcję kryminalną, ale też dochodzeniowo-śledczą, prewencyjną i techników kryminalistyki. Od tego momentu nad rozwiązaniem zaginięcia młodej dziewczyny pracowała specjalnie powołana grupa osób. Już po pierwszych dniach postanowili skontrolować kilka adresów, a w tym mieszkaniu mężczyzny, który wydawał im się bardzo podejrzany. – **„W jego łazience zauważyliśmy świeżo położone fugi, całe pomieszczenie wydawało nam się podejrzanie „czyste”, już właśnie wtedy zorientowaliśmy się, że sprawa zaginięcia zamienia się w sprawę zabójstwa”** – przyznaje ze smutkiem kom. Filip Rembiszewski. Efekt końcowy, niestety, był szokujący, kobieta zginęła z rąk swojego kochanka. Rozwikłanie tej sprawy było szalenie trudne, tylko dzięki jednej kropli krwi, która zachowała się w łazience podejrzanego mężczyzny policjanci mogli porównać DNA zaginionej kobiety. – **„Po otrzymaniu wyników analizy od razu zatrzymaliśmy mężczyznę, który na początku nie przyznawał się do zabójstwa. Nie mieliśmy też ciała kobiety”** – przyznaje Rembiszewski.



Przez następnych kilka tygodni policjanci badali dokładnie całą sprawę, w końcu zebrali niezbitte dowody na to, że mężczyzna zabił kobietę. – **„To tylko jedna z nielicznych spraw, jakie do nas trafiają. Jedna z nielicznych i zarazem najtrudniejszych. Niestety na naszych barkach spoczywa też w takich przypadkach odpowiedzialność powiadomienia rodziny o śmierci ich najbliższych. To bardzo trudne i wyczerpujące zadanie** – przyznaje kom. Filip Rembiszewski.

Policjanci z „poszukiwań” mają pełne ręce pracy. Nie zawsze o zatrzymaniu decyduje żmudna praca operacyjna, czasem poszukiwany wpada w policyjne sidła podczas rutynowego legitymowania. Trzeba przyznać, że takie osoby mają bardzo „ciężkie” życie. Muszą się liczyć z tym, że prędzej czy później wpadną w ręce „poszukiwaczy”.

*Monika Jamka*



# Święto Policji

Tegoroczne stołeczne obchody święta Policji były wyjątkowe pod wieloma względami. Po raz pierwszy stołeczni policjanci zawitali do Mińska Mazowieckiego, a mińska jednostka Policji otrzymała Sztandar – symbol, męstwa, chwały i tradycji. Pokazy sprzętu, gadżetów i policyjnych umiejętności przyciągnęły również liczne grono mieszkańców Mińska Mazowieckiego.



Obchody święta Policji rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji policjantów i pracowników Policji odprawioną w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie. Oficjalna część uroczystości miała miejsce przed siedzibą Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim. Przy akompaniamencie Orkiestry Reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji odbyła się uroczystość wręczenia Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim. Z rąk wojewody mazowieckiego, Tomasza Kozińskiego, pod-

insp. Dariusz Pergoł – komendant powiatowy w Mińsku Mazowieckim, odebrał Sztandar. Tradycyjnie już policjantom zostały wręczone państwowe i resortowe odznaczenia oraz nominacje na wyższe stopnie policyjne.

Łącznie awansowano 120 policjantów garnizonu stołecznego. Czterech funkcjonariuszy otrzymało stopień młodszego inspektora, 20 podinspektora, 69 nadkomisarza, a 27 komisarza. Ponadto 22 policjantów zostało mianowanych na wyższe stopnie przed terminem. Trzech spośród nich awansowało na stopień inspektora, 8 podinspektora, 2 nadkomisarza, 9 komisarza.

56 funkcjonariuszy zostało odznaczonych krzyżami zasługi. Odznaczenia te, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji, nadaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej. Siedmiu policjantów otrzymało Złoty, 14 Srebrny a 35 Brązowy Krzyż Zasługi.

Minister spraw wewnętrznych i administracji odznaczył 6 osób Medalami za Zasługi dla Policji. Otrzymali oni złote, srebrne i brązowe odznaczenia za wybitne zasługi w dziedzinie realizacji ustawowych zadań Policji.



Po zakończeniu oficjalnej części obchodów, w asyście Orkiestry Reprezentacyjnej i Kompanii Reprezentacyjnej, wszyscy przeszli do Parku Miejskiego, gdzie na placu przed Pałacem Dernałowiczów policjanci przygotowali dla mieszkańców rodzinny piknik.

*(red.) wykorzystano materiał D. Niedzropy*

## Podczas uroczystej mszy świętej w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie z okazji 87 rocznicy powstania Policji (21.07.2006) kapelan KSP ks. Józef Jachimczak powiedział m.in.:

(...) Tak jakoś jest, że w życiu Policji chwile radosne i chwile bolesne jak paciorki różańca wzajemnie się przeplatają. Tydzień temu uczestniczyliśmy w pogrzebie policjantów, którzy zginęli spiesząc do interwencji. Dzisiaj zbieramy się w kościele, aby uczcić 87 rocznicę powstania Policji. Każda rocznica również w policyjnej służbie, jest momentem szczególnym i zawsze stanowi symboliczne nagrodzenie wysiłku włożonego w realizację nie tylko zadań służbowych, ale i takich, które poza ten obszar wykraczają. (...) Chcę podkreślić, że z Policją zawsze łączyło się jedno słowo – służba. Służyć: to być do czyjejs

dyspozycji, być komuś w czymś użytecznym, działać w interesie czegoś, dla czyjegoś dobra, poświęcać siły, pracę, jakiejś sprawie, idei. Służba państwu, społeczności, porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu stanowiła od zarania jej istnienia – istotę działania Policji. Służba to ważne słowo. Ale w życiu policjanta i policjantki oraz pracownika w Policji ważne pozostaną wartości moralne. Dopiero wtedy można ocenić pracę policjanta, gdy potrafi być człowiekiem, humanistą i dbać o godność swoją i drugiego człowieka, także tego anonimowego, którego tak łatwo spotkać na ulicach Warszawy. (...)

Obecnie kończy się odnawianie budynku Komendy Stołecznej Policji. Wysoko na frontonie widnieje wspiana wielki orzeł, a pod nim wieniec laurowy. Znak korony i zwyczajstwa. Orzeł jest ciągle w górze. Nie siada na miełźnie.

Policjanci dotykają w swojej pracy ludzi zagubionych, spotykają się z nędzą i ludźmi upadłymi, ale mają być mimo wszystko jak orły. Zawsze dążyć ku górze.

O tym przypomina nam również statua Chrystusa i wyciągnięte dwa palce w górze z napisem „Sursum Corda” – w Górę serca”.

## Wyróżnienie za działania na rzecz bezpieczeństwa w Warszawie

Wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych i administracji Ludwik Dorn w trakcie ogólnopolskich obchodów święta Policji w Krakowie za osiągnięcia w zakresie walki z przestępczością wyróżnił komendanta stołecznego Policji – mł. insp. Jacka Kędziorę. W trakcie uroczystości premier podkreślił ogólny spadek przestępczości kryminalnej w Warszawie, w szczególności zaś spadek liczby włamań i rekordowy spadek liczby kradzieży samochodów.

W trakcie ogólnopolskich obchodów święta Policji na krakowskim Wawelu, wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych i administracji – Ludwik Dorn za osiągnięcia w walce z przestępczością i podejmowane działania na rzecz bezpieczeństwa wyróżnił trzy jednostki

Policji: komendę stołeczną oraz komendy wojewódzkie w Krakowie i Katowicach. W wyróżnieniu przekazano komendantowi stołecznemu Policji – mł. insp. Jackowi Kędziorze, premier serdecznie podziękował za wzorowe wykonywanie powierzonych obowiązków służbowych.

Pogratulował osiągniętych wyników z realizacji zadań stawianych przed garnizonem stołecznym. „Dzięki szczególnemu zaangażowaniu kierowny przez Pana garnizon należy do jednego z najlepszych w kraju” – powiedział premier Dorn. *podinsp. dr Mariusz Sokółowski, rzecznik prasowy KSP*

## Rozwikłane sprawy sprzed lat...

### ...po 15 latach

**Komendant stołeczny Policji mł. insp. Jacek Kędziora nagroził policjanta z Bielana, który wspólnie z kolegą zatrzymał mężczyznę poszukiwanego od 15 lat listem gończym za spowodowanie wypadku, w którym zginęły 3 osoby. Policjant był właśnie po pracy, gdy rozwiązał najstarszą sprawę w komendzie. Gdyby nie jego błyskawiczna reakcja, sprawa uległaby przedawnieniu.**

Tuż przed 19.00, po służbie naczelnik sekcji kryminalnej z komendy rejonowej Policji na Bielanach wspólnie ze swoim znajomym jechali ulicą Pułkową do sklepu. W pewnym momencie policjant zauważył w jadącym na przeciwnym pasie aucie poszukiwanego mężczyznę. Natychmiast zawrócił samochodem i rozpoczął pościg za pędzącym Oplem Astrą. Powiadomił też swoich kolegów z sekcji kryminalnej, którzy od razu włączyli się do akcji. Po dynamicznym pościgu zatrzymano auto na pobliskiej stacji benzynowej w Zakroczymiu. Bogusław B. był kompletnie zaskoczony tą interwencją, nie spodziewał się, że zostanie zatrzymany. Bogusław B. był poszukiwany od 15 lat listem gończym. Mężczyzna w 1991 roku spowodował wypadek drogowy, w którym zginęły trzy osoby. Nie udzielił pomocy rannym, uciekł z miejsca zdarzenia. Od tego czasu ukrywał



się. Wystarczyło dwa dni, aby najstarsza sprawa w komendzie na Bielanach uległa przedawnieniu.

Ta sytuacja jest kolejnym przykładem na to, że policjantem się jest a nie bywa. W tym przypadku precyzja, policyjne „oko”, wieloletnie doświadczenie i wzorowe zachowanie poza służbą przyczyniły się do zatrzymania poszukiwanego mężczyzny.

### ...po 20 latach

**Policjanci z Mińska Mazowieckiego wyjaśnili zagadkę sprzed 20 lat. Wtedy to właśnie zgłoszone zostało zaginięcie młodego mężczyzny. Podejrzewano, że znikając z domu chce on uniknąć służby wojskowej. Dopiero badania DNA i ekshumacja niezidentyfikowanych dotychczas zwłok wykazały, że młody człowiek zginął w wypadku kolejowym w Sulejówku.**

Tylko dzięki wytrwałości dwóch policjantów z zespołu poszukiwań z Mińska Maz. rozwiązano zagadkę zaginięcia 26-letniego Waldemara S., mieszkańca wsi Wólka Konstancja. Wszystko zaczęło się 2 sierpnia 1985 r. Młody chłopak po skończonej pracy udał się na spotkanie razem z kolegami. Nigdy jednak nie dotarł z powrotem do domu.

W trakcie prowadzonego postępowania ustalono, że odbywał służbę wojskową w oddziale obrony cywilnej w Mińsku. Mieszkał wspólnie z rodzicami i pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Gdy nie wrócił tego feralnego dnia do domu, rodzina zaczęła się niepokoić. Wcześniej nigdy nie zdarzało mu się nie wracać na noc do domu. Zaniepokojony brat zgłosił zaginięcie na milicję. Szukano go wszędzie. Sprawdzano szpitale, kontaktowano się z rodziną i znajomymi. Ówczesna Prokuratura Wojskowa przypuszczała, że młody mężczyzna zniknął, bo po prostu chciał uniknąć służby wojskowej. Z każdym rokiem rodzina traciła wiarę w to, że sprawa może jeszcze zostać wyjaśniona.

Nie pomogły nawet publikacje dotyczące zaginionego w mediach.

Konkretny trop podjęli kryminalni z Mińska Mazowieckiego. To oni, mimo braku akt, ustalili, że zaginiony 21 lat wcześniej chłopak może być pochowany na Cmentarzu Północnym w Warszawie. Ustalono dokładne oznaczenie grobu. Teraz należało tylko potwierdzić swoje przypuszczenia. W tym celu funkcjonariusze z zespołu poszukiwań doprowadzili do ekshumacji niezidentyfikowanych dotychczas zwłok i w ubiegłym roku skontaktowali się z rodziną, aby wyraziła zgodę na pobraniu krwi członka rodziny potrzebnej do badań DNA. Pobrano krew m.in. od brata zaginionego. Badania jednoznacznie potwierdziły, że zaginiony 26-latek został pochowany na stołecznym cmentarzu po tym, jak zginął w wypadku kolejowym w sierpniu 1985 r. w Sulejówku.

Dzięki docieklivości i wytrwałości mińskich policjantów rodzina po 21 latach poznała prawdę o zaginięciu brata, poznała też miejsce jego spoczynku.

*Anna Kędzierzawska, Zespół Prasowy KSP*

## Kadry stołecznej Policji

**Ślubowali wiernie służyć narodowi**

**494 policjantów służby kandydackiej Oddziału Prewencji Policji ślubowało 18 sierpnia br. na Placu Piłsudskiego. W uroczystościach udział wzięł sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Stasiak, komendant główny Policji Marek Bieńkowski i kierownictwo komendy stołecznej Policji.**

Podczas ślubowania zostało nagrodzonych 8 policjantów, którzy wyróżniali się podczas szkolenia wstępnego.

Sekretarz stanu zwrócił uwagę na znaczenie miejsca, w którym odbywa się ślubowanie i na znaczenie służby policjantów dla społeczeństwa. Komendant główny Policji Marek Bieńkowski pogratulował policjantom słusznej decyzji o odbyciu służby wojskowej w szeregach Policji. Komendant stołeczny Policji, mł. insp. Jacek Kędziora podkreślił, że ślubujący policjanci stać będą na straży bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców Warszawy. Oddział Prewencji Policji jest jedną z największych jednostek tego typu w kraju.

### Gratyfikacja za znajomość języków obcych

W celu promowania i docenienia wysiłku osób posiadających umiejętność posługiwania się językami obcymi komendant stołeczny Policji podjął decyzję o wprowadzeniu dodatkowej **gratyfikacji** dla 42 policjantów i pracowników Policji garnizonu warszawskiego **za wykorzystywanie znajomości języka obcego do celów służbowych**. Gratyfikacja ta została przyznana na czas określony od dnia 1 kwietnia do dnia 31 grudnia 2006 roku. Wśród osób, które zostały uhonorowane przez komendanta znajduje się 12 policjantów i 30 pracowników cywilnych. Osoby te deklarują znajomość następujących języków obcych: angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, ukraińskiego, litewskiego, włoskiego, serbskiego, francuskiego.

### Kurs języka angielskiego

**Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji IPA (International Police Association) Region Pałac Mostowskich** jest inicjatorem kursu języka angielskiego. Zajęcia będą prowadzone przez lektorów szkoły językowej Peritus – Speed School, w budynku KSP od 1 października br. o godzinie 16:30. Przewidywany koszt godziny zajęć to około 6 zł. W zajęciach mogą brać udział nie tylko członkowie IPA, ale także pozostali policjanci i pracownicy komendy. Spotkanie organizacyjne potwierdzające chęć podjęcia nauki odbędzie się 7 września br. w Białej Sali Pałacu Mostowskich.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Bogusławem Kołdysem tel. śl. 387 81.

## DNI STOLECZNEJ POLICJI

**Pole Mokotowskie,  
9-10 września 2006**

W ramach pikniku rodzinnego „Bądź bezpieczny w mieście” organizowanego przez Urząd m.st. Warszawy już po raz kolejny prezentować się będzie Komenda Stołeczna Policji. Pokaże swój sprzęt, pojazdy, umundurowanie, a także policjantów przy pracy i w akcji. W trakcie dwóch dni festynu policjanci zaprezentują m.in.: metody sporządzania portretu pamięciowego, pracę robota do neutralizowania ładunków wybuchowych wraz z inscenizacją detonacji, zasady działania alkotestu, a także udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Prezentacja stoisk promocyjnych Komendy Stołecznej Policji rozpocznie się o godzinie 12.00.

**9 września 2006 r.**

na scenie:

godz. 12.20 – przedstawienie założeń programu prewencyjnego REAGU. POWIADOM. NIE TOLERUJ,

godz. 12.40 – konkursy dla dzieci, występy grup tanecznych,

godz. 14.00 – **oficjalne rozpoczęcie festynu,**

godz. 14.10 – prezentacja multimedialna dla dzieci „Pamiętaj masz jedno życie”,

godz. 14.35 – konkursy dla dzieci, występy grup tanecznych,

godz. 15.35 – występ Chóru KSP,

godz. 16.05 – występ wokalny Rafała Olbrychskiego

poza sceną:

godz. 16.20 – pokaz sprawności grupy szturmowej

godz. 16.50 – pokaz posłuszeństwa i tlesury psów służbowych

godz. 17.05 – pokaz technik i taktyk interwencji

**10 września br.** prezentacje będą prowadzone poza sceną. Na uczestników czekać będzie policyjna grochówka.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców, a także policjantów i pracowników KSP wraz z rodzinami.

## Nagrodzeni za dobrą robotę

**Komendant główny Policji Marek Bieńkowski nagroził 4 sierpnia br. siedmiu stołecznych policjantów, którzy na Pomorzu zatrzymali sprawcę pchnięcia nożem w maju tego roku na warszawskim Powiślu.**

Jestem z was dumny – powiedział komendant główny Policji wręczając nagrody funkcjonariuszom Komendy Stołecznej Policji. Wspólnie z I zastępcą komendanta stołecznego mł. insp. Jackiem Olkowiczem podziękowali funkcjonariuszom za trud włożony w realizację tej sprawy. Żmudna i skrupulatna praca operacyjna i dochodzeniowa, analiza kilku tysięcy stron danych zawartych na zabezpieczonym dysku, przesłuchania świadków, analiza zapisów z kamer, badania odnalezionych śladów na miejscu zdarzenia – to wszystko doprowadziło kryminalnych do 24-letniego Marka B. Jest on podejrzewany o to, że w maju na Powiślu pobił, a następnie pchnął nożem 30-letniego mężczyznę. Nad tą

sprawą policjanci Wydziału Kryminalni pracowali od kilkunastu tygodni. Efektem tej pracy było zatrzymanie sprawcy pchnięcia nożem.

3 sierpnia punktualnie o 6.00 rano policjanci Wydziału Kryminalnego i Realizacyjnego KSP weszli do czterech wytypowanych wcześniej mieszkań w których mógł ukrywać się Marek B. Mężczyzna wpadł w Czaplinku, gdzie pracował w okresie wakacji na terenie jednego z ośrodków wypoczynkowych. Został rozpoznany przez świadków, przyznał się do winy. Jak się okazało, motywem działania była zemsta. Zatrzymanemu przedstawiono już zarzut usiłowania zabójstwa.

*Anna Kędzierzawska, Zespół Prasowy KSP*

## Policjanci ratują życie

**Policjanci z Komisariatu Rzecznego uratowali życie mężczyźnie, który w mgnieniu oka stracił grunt pod nogami w Wiśle i zaczął tonąć. Silny prąd nie pozwalał mu na dopłynięcie do brzegu. Szybka reakcja i w porę podjęta akcja ratunkowa dały oczekiwane efekty. Tym razem do tragedii nie doszło.**

29 lipca br. policjanci z warszawskiego Komisariatu Rzecznego Policji, jak co dzień pełnili służbę patrolując Wisłę. Kiedy przepływali obok jednej z nadwiślańskich plaż, zauważyli mężczyznę, który spacerował po płychnię rzeki. Po chwili, dosłownie w ułamku sekundy mężczyzna stracił grunt pod nogami i zanurzył się w rzece. Silny prąd porwał tonącego, nie pozwalając na wyjście

na brzeg rzeki. Całe zdarzenie widzieli policjanci. Nie tracąc cennego czasu natychmiast popłynęli w stronę mężczyzny. Już po kilku sekundach rozpoczęła się akcja ratunkowa. Funkcjonariusze wyjęli mężczyznę z wody na pokład swojej łodzi. Był mocno wyczerpany. Na szczęście policjanci byli blisko i wszystko skończyło się dobrze. Mężczyzna został uratowany. *(T.B.)*

\* \* \*

**Policjant z OPP w czasie wolnym od służby uratował życie 35-letniemu mężczyźnie, który spadł do wody z korony zapory elektrowni Jeziora Nyskiego. Posterunkowy Krzysztof Sadowski nie zważając na trudne warunki wskoczył do wody i odholował mężczyznę w bezpieczne miejsce.**

Wszystko wydarzyło się w ostatnim dniu lipca na akwenie Jeziora Nyskiego. 35-letni mężczyzna pośliznął się na mokrym betonie i wpadł do wody. Akcję ratowniczą utrudniały wysokie fale i pływające odpady. Ratownicy Sezonowego Ognia Wodnego Policji próbowali podплыnąć łodzią, ale bezskutecznie. Krzysztof Sadowski

z OPP nie wahał się ani chwili. Wskoczył do wody i uratował mężczyznę chroniąc go swym ciałem przed wysokimi falami, które rzucały nimi o betonową konstrukcję. Doznał przy tym urazu lewej ręki. Natomiast 35-latek za wyjątkiem zadrapań i ogólnych potłuczeń nie doznał poważniejszych obrażeń. *(ESP)*

## Zatrzymał po służbie

**Sierż. szt. Mariusz Trościewicz, dzielnicowy z Komisariatu w Ursusie, w czasie wolnym od służby, podczas spaceru rozpoznał i zatrzymał 26-letniego Przemysława B. Mężczyzna podejrzany jest o molestowanie seksualne trzech nieletnich dziewczynek i prezentowanie im treści pornograficznych.**

Od chwili złożonego zawiadomienia i dokładnego opisu zwyrodnialca bardzo szybko doszło do jego zatrzymania. Dzielnicowy, który dokładnie zapoznał się z opisem przestępcy będąc na spacerze, na podstawie rysopi-

su rozpoznał podejrzewanego mężczyznę. Przedstawiono mu zarzuty molestowania seksualnego nieletnich i prezentowania treści pornograficznych. Przemysławowi B. grozi do 12 lat więzienia. *(D.T.)*

## Najlepszy technik kryminalistyki

Od dwóch lat LK KSP prowadzi w ramach nadzoru nad pionem techniki kryminalistycznej ranking najlepszych techników kryminalistyki garnizonu stołecznego. Podstawowym miernikiem oceny ich jakości pracy jest ilość pozytywnych ekspertyz wykonanych na podstawie zabezpieczonych przez konkretnego technika

śladów kryminalistycznych. W ramach tego dobrze pojętego współzawodnictwa zawodowego została wyłoniona trójka techników którzy osiągnęli najlepsze wyniki w pierwszym półroczu 2006 r.:

I miejsce – asp. Marcin Haś z KRP Warszawa I,

II miejsce – asp. Mariusz Tumulski z KRP

Warszawa IV, III miejsce – sierż. szt. Tomasz Wtorkowski z KRP Grodzisk Mazowiecki.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje **asp. Marcin Haś**, który już po raz drugi został uznany za najlepszego technika warszawskiego garnizonu Policji. *(ze strony LK KSP)*

# Realizacja projektu pt. „Muzeum Policji w Pałacu Mostowskich – nowy obiekt na mapie życia kulturalnego stolicy” w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego



Pałac Mostowskich został zbudowany w połowie XVII wieku dla Hilzena, ówczesnego wojewody mińskiego, na podstawie dworu drewnianego istniejącego już przed 1735 r. Na przestrzeni kolejnych 200 lat ulegał rozbudowie i przebudowie, będąc niemyym świadkiem historii państwa polskiego. W czasie Powstania Warszawskiego pałac został zniszczony. Ocalała jedynie fasada z portykiem kolumnowym od strony ul. Nowolipie. W 1949 r. pałac odbudowano wg projektu architekta Zygmunta Stępińskiego.

Mając na uwadze potrzebę upowszechniania historii, nauki oraz promowania polskiego dziedzictwa kulturowego, jak również popularyzowania dziejów polskich formacji policyjnych na przestrzeni wieków, ministrowie kultury oraz spraw wewnętrznych w zakresie administracji zadeklarowali podjęcie inicjatywy powstania Oddziału Muzeum Narodowego w Warszawie – Muzeum Policji. Na podstawie deklaracji ministra kultury oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 15 lipca 2004 r. oraz Porozumienia pomiędzy dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie a komendantem stołecznym Policji z dnia 16 lipca 2004 r., w siedzibie Komendy Stołecznej Policji – Pałacu Mostowskich, powstało Muzeum Policji jako V Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. Podczas obchodów Święta Policji 25 lipca 2004 r. dokonano uroczystego otwarcia Muzeum w siedzibie Komendy Stołecznej Policji. Siedziba Muzeum Policji w Pałacu Mostowskich ma symboliczne znaczenie, bowiem w latach 1871-1872 miało tu swoją siedzibę Muzeum Narodowe w Warszawie.

W dniu 04.08.2005 r. została podpisana umowa pomiędzy komendantem stołecznym Policji a wojewodą mazowieckim o dofinansowanie Projektu pt.: „**Muzeum Policji w Pałacu Mostowskich – nowy obiekt na mapie życia kulturalnego stolicy**”.

Projekt jest współfinansowany w 45,72% przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania

1.4. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego – „Rozwój turystyki i kultury”. Realizacja inwestycji umożliwi ułatwienie dostępu do obiektu kultury i turystyki, jakim jest Pałac Mostowskich m.in. poprzez rozbudowę jego infrastruktury, także rozwój kompleksowego systemu informacji kulturalnej i turystycznej.

W dniu 29 września 2005 roku decyzją komendanta stołecznego Policji powołano zespół do realizacji Projektu, któremu przewodniczy naczelnik Wydziału Nieruchomości. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele Wydziałów Zamówień Publicznych, Finansów i Budżetu, Zespołu Prawnego, Zaopatrzenia, Zespołu Funduszy Pomocowych. Do zadań zespołu należy koordynacja działań związanych z realizacją Projektu.



Realizacja całego przedsięwzięcia podzielona jest na etapy i przebiega zgodnie z przyjętym harmonogramem.

## **1. Renowacja pokrycia dachowego na budynku Komendy Stołecznej Policji na powierzchni ponad 5 tys. m<sup>2</sup>.**

Roboty objęły wymianę blachy na miedzianą, wymianę obróbek blacharskich, instalacji odgromowej, naprawa gzymsów oraz założenie barierek śniegowych i ław kominiarskich. Prace zakończono w dniu 31.05.2006 r.

## **2. Wymiana stolarki okiennej na wszystkich zewnętrznych ścianach gmachu.**

Wymiana okien na drewniane skrzynkowe na elewacji południowej Pałacu Mostowskich została zakończona 05.04.2006 r. Natomiast wymianę okien na drewniane jednoramowe na elewacjach północnej, wschodniej i zachodniej zakończono 11.08.2006 r.

## **3. Renowacja elewacji zewnętrznej całego gmachu.**

Renowację elewacji rozpoczęto w kwietniu bieżącego roku, zaczynając od strony południowej. Z uwagi na bogate zdobienia i mnogość elementów dekoracyjnych, prace wymagają szcze-



**ZPORR**  
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

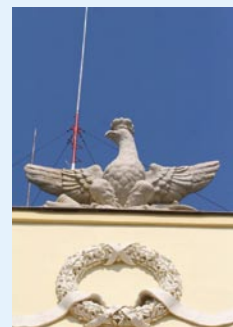
gólnej dokładności. Jak dotąd prace na elewacji południowej i wschodniej zostały zakończone, a trwają intensywne prace na elewacji północnej i zachodniej. Przewidywany termin zakończenia prac to połowa września bieżącego roku. Największą wartość zabytkową posiada frontowa fasada budynku, ocalała ze zniszczeń II wojny światowej z zachowanymi płaskorzeźbami. Fasada odzyskała swój pierwotny historyczny wygląd dzięki wykonanej renowacji elementów zdobniczych i dekoracyjnych oraz posadowieniu na zwieńczeniu attyki elewacji południowej Pałacu Mostowskich kamiennej figury Orła Białego. Zamontowanie rzeźby orła odbyło się 02.05.2006 roku. Rzeźba jest w całości sfinansowana przez Społeczną Fundację Bezpieczeństwa Obywateli „Twoje Bezpieczeństwo”.

## **4. Renowacja Białej Sali wraz z holem z odrestaurowaniem elementów sztukatorskich.**

Renowacje Białej Sali i holu ma się rozpocząć w bieżącym roku. Przewidywany termin zakończenia to czerwiec 2007 rok.

## **5. Adaptacja pomieszczeń muzealnych oraz przebudowa wejścia do Muzeum Policji od strony ul. Nowolipki.**

Prace adaptacyjne piwnic są obecnie w trakcie przygotowań. W ramach tego etapu nastąpi osuszenie ścian z wilgoci, wymiana instalacji c.o. i elektrycznej, prace malarskie, wymiana skrzydeł drzwiowych i posadzek, zainstalowanie sufitów podwieszanych, założenie systemu monitoringu oraz usprawnienie systemu wentylacji. Przeszkłone wejście prowadzić będzie do zaadaptowanych piwnicznych pomieszczeń Muzeum Policji.



Wszystkie prace prowadzone są zgodnie z wytycznymi i pod nadzorem konserwatora zabytków. Planowany termin zakończenia realizacji Projektu to wrzesień 2007 rok.

*podinsp. Renata Rogalska, Naczelnik Wydziału Nieruchomości KSP*